

Zatrute powietrze

Dezertor

Moje ubranie jest dla mnie za ciasne
Ściany pokoju są za blisko siebie
Ciasny autobus wyciska ze mnie życie
Nie mam czym oddychać, w powietrzu jest gaz

Dzikie patrole kontrolują ulice
Chcą wysledzić mój każdy krok
Za mało jest tu miejsca dla mnie i dla Ciebie
Nie mam czym oddychać, w powietrzu jest gaz

Trucizna, trucizna w waszych mózgach
Zatrute organizmy rozmnażają się
Chora wyobraźnia zagraża istnieniu
Społeczne szaleństwo wykańcza mnie

Nikt mnie już więcej nie zdoła przestraszyć
Nikt mnie nie zmusi do ucieczki
Uciekać i tak przecież nie ma dokąd
Duszę się w powietrzu jest gaz